

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania S. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Elblągu

o prawo do niezrealizowanej renty,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 maja 2025 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt III AUa 1316/22,

oddala zażalenie.

Piotr Prusinowski Dawid Miąsik Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Elblągu (organ rentowy) decyzją z dnia 4 maja 2022 r. odmówił S. P. (odwołujący się) prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym ojcu B. P. (wnioskodawca). Wyrokiem z 5 sierpnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Opolu, V U 741/22 oddalił odwołanie odwołującego się wniesione od powyższej decyzji oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją organu rentowego z 24 czerwca 2020 r. odmówiono wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wnioskodawca złożył odwołanie od tej decyzji. W trakcie sprawy, która toczyła się w Sądzie Okręgowym w Opolu, V U 1056/20, w dniu 4 marca 2021 r.

wnioskodawca zmarł. Postanowieniem z 12 sierpnia 2021 r. zawieszono postępowanie w sprawie a postanowieniem z 8 marca 2022 r. zostało ono umorzone.

Sąd Okręgowy uznając, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie powołał art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ustawa emerytalna), który stanowi, że w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Ust. 2 tego artykułu przewiduje, że osoby wymienione w ust. 1 mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła, natomiast z ust. 3 wynika, że roszczenia o wypłatę świadczeń o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że po upływie tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołującemu się nie przysługuje uprawnienie do nabycia świadczenia po wnioskodawcy (ojcu), ponieważ prawo do niezrealizowanego świadczenia dotyczy sytuacji, w której wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie takiego świadczenia i zmarł w toku postępowania przed wydaniem orzeczenia. Ustawodawca posłużył się w art. 136 ustawy emerytalnej sformułowaniem „nieukończone postępowanie”, natomiast sprawa, która toczyła się uprzednio z wniosku wnioskodawcy o prawo do renty została prawomocnie zakończona poprzez umorzenie postępowania, w związku z czym świadczenie nie może być uznane za należne wnioskodawcy (ojca), wobec czego odwołanie odwołującego się (syna) nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 30 kwietnia 2024 r., III AUa 1316/22 uchylił zaskarżony apelacją odwołującego się wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd drugiej instancji przypominał, że zgodnie z art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej, roszczenie o wypłatę świadczenia przysługującego zmarłemu ubezpieczonemu, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w trakcie postępowania zainicjowanego wnioskiem zmarłego wnioskodawcy, prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Opolu (V U 1056/20), odwołujący się zawiadomił Sąd w dniu 27 lipca 2021 r. o śmierci ojca, oraz wskazał, że złożył wniosek o niezrealizowane świadczenie (k. 83 akt V U 1056/20). Pismo to, złożone w terminie 12 miesięcy od śmierci wnioskodawcy (w dniu 4 marca 2021 r.), należało potraktować jako wniosek o dalsze prowadzenie postępowania, o którym jest mowa w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd prowadzący postępowanie w sprawie V U 1056/20 powinien był podjąć je z udziałem odwołującego się. Tymczasem Sąd ten umorzył przedmiotowe postępowanie, nie wzywając syna zmarłego do udziału w sprawie.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wobec złożenia przez odwołującego się pisma z 27 lipca 2021 r. należało przyjąć, że spełnił on przepisane przez art. 136 ustawy emerytalnej warunki ubiegania się o niezrealizowane świadczenia, o które wnioskował jego zmarły ojciec, zważywszy dodatkowo, że Sąd pierwszej instancji nie kwestionował, iż odwołujący się zalicza się do kręgu osób wymienionego w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że zasadnicze znaczenie dla możliwości ubiegania się zmarłego o świadczenie niezrealizowane przez zmarłego ma zgłoszenie przez uprawnioną osobę wniosku w ustawowym terminie (art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej), które pozwala zachować materialne uprawnienie do tego świadczenia. Wtórne są zaś względy o charakterze *stricte* procesowym, nawiązujące do umorzenia postępowania wszczętego w wyniku wniosku złożonego przez zmarłego, zwłaszcza jeżeli w postępowaniu tym pominięto udział tej osoby. Przeciwna wykładnia jest trudna do pogodzenia z celem regulacji art. 136 ustawy emerytalnej, ponieważ prowadziłaby do nadmiernego formalizmu procesowego w sytuacji, gdy istniał następca prawny zmarłego ubezpieczonego, znajdujący się w kręgu osób wymienionych w ust. 1 tego przepisu, który złożył wniosek w terminie prekluzyjnym ustanowionym w ust. 3.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji powinien był dokonać merytorycznej oceny, czy odwołującemu się przysługuje prawo do świadczenia niezrealizowanego przez wnioskodawcę do dnia jego śmierci. Dokonanie tej oceny wymaga ustalenia, czy prawo to przysługiwało wnioskodawcy stosownie do art. 57 i n. ustawy emerytalnej. Z braku tej oceny, sprawa pozostaje nierozpoznana co do istoty.

Zażalenie na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy zaskarżając wyrok ten w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Skarżący zarzucił naruszenie art. 336 § 4 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę prawną sprawy i błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy w związku z czym Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego jest nieuzasadnione.

Sąd drugiej instancji jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. W orzecnictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, iż „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania pozwu, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego i ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy (zamiast wielu zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059; z 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy polega na nierozpoznaniu

przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783) oraz zakresem odwołania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, LEX nr 2509554 oraz z 18 marca 2008 r., II UZ 4/08, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 163).

Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji prawidłowo uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał tak rozumianej istoty sprawy. Sąd Apelacyjny stwierdził, że rozpoznanie sprawy wymagało ustalenia, czy odwołującemu się przysługuje prawo do świadczenia niezrealizowanego przez wnioskodawcę do dnia jego śmierci. Sąd Apelacyjny ustalił, że w trakcie postępowania zainicjowanego wnioskiem zmarłego wnioskodawcy, prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Opolu, V U 1056/20, odwołujący się zawiadomił Sąd o śmierci jego ojca oraz wskazał, że złożył wniosek o niezrealizowane świadczenie. Pismo to, złożone w terminie 12 miesięcy od śmierci wnioskodawcy. Tymczasem Sąd pierwszej instancji ten umorzył przedmiotowe postępowanie, nie wzywając syna zmarłego do udziału w sprawie. Postanowienie to nie zostało doręczone odwołującemu się w niniejszej sprawie.

Dokonanie oceny, czy odwołującemu się przysługuje prawo do świadczenia niezrealizowanego przez wnioskodawcę do dnia jego śmierci, wymagało ustalenia, czy prawo to przysługiwało wnioskodawcy stosownie do art. 57 i n. ustawy emerytalnej. Trafnie zatem zauważył Sąd drugiej instancji, że w powodu braku tej oceny, sprawa nie została rozpoznana co do istoty. Postępowanie przed Sądem Okręgowym nie sprowadzało się bowiem ostatecznie do merytorycznej oceny zastosowania art. 136 ustawy emerytalnej w tej sprawie. W związku zatem z brakiem ustalenia niezbędnych do weryfikacji prawidłowości zaskarżonej decyzji przesłanek wynikających z treści art. 136 ustawy emerytalnej, Sąd drugiej instancji słusznie uznał, że istota niniejszej sprawy nie została rozpoznana.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[r.g.]

